

OR-RM.0002.13.2.2013

**Protokół Nr XLIII/13
z obrad XLIII sesji Rady Miejskiej w Koronowie
z okazji 645-lecia nadania praw miejskich miastu Koronowo
odbytej w dniu 18 grudnia 2013 r.
w sali sesyjnej w Urzędzie Miejskim
w Koronowie przy ul. Farnej 24**

Porządek XLIII uroczystej sesji Rady Miejskiej w Koronowie z okazji 645-lecia nadania praw miejskich miastu Koronowo.

1. Otwarcie sesji i powitanie gości, które już nastąpiło.
2. Wystąpienie okolicznościowe.
3. Wręczenie odznaczeń - Medalii: „ZA ZASŁUGI DLA ZIEMI KORONOWSKIEJ”.
4. Wystąpienia zaproszonych gości.
5. Część artystyczna w wykonaniu uczniów Gimnazjum Nr 1 w Koronowie.
6. Zamknięcie sesji.

Ad. 1. Otwarcie sesji i powitanie gości.

Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Włodzimierz Domek – Otworzył XLIII uroczystą sesję Rady Miejskiej w Koronowie z okazji 645 rocznicy nadania praw miejskich miastu Koronowo. Powitał wszystkich bardzo serdecznie i podziękował za przyjęcie zaproszenia.

W sesji uczestniczyło 21 radnych na ogólny stan 21 radnych.

Ad. 2. Wystąpienie okolicznościowe.

Przewodniczący rady Pan Włodzimierz Domek – Proszę Państwa, jest mi niezmiernie miło, że w tym szczególnym dla miasta i gminy Koronowo dniu, mam zaszczyt wręczyć Burmistrzowi Koronowa Łańcuch, który stanowi znak władzy wykonawczej na tym terenie. Bardzo proszę Pana Burmistrza Stanisława Gliszczyńskiego o wejście na scenę, a Państwa o powstanie.

Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Włodzimierz Domek - Panie burmistrzu na Pana ręce składam ten łańcuch. Niech służy burmistrzowi, przypominając, że przy podejmowaniu decyzji najważniejszym jest dobro wszystkich mieszkańców miasta i gminy Koronowo. Proszę o zabranie głosu przez Burmistrza Koronowa Pana Stanisława Gliszczyńskiego.

Burmistrz Koronowa Pan Stanisław Gliszczyński - Mam ogromny zaszczyt i honor spotkać się z Państwem na dzisiejszej uroczystej sesji Rady Miejskiej z okazji jubileuszu 645-lecia nadania praw miejskich miastu Koronowo - miastu niezwyktemu, z wielowiekową tradycją i wyjątkowo bogatą historią.

Wszystkim Państwu, którzy przyjęli zaproszenie i przybyli na dzisiejszą uroczystą sesję, aby wspólnie uczestniczyć w tym doniosłym wydarzeniu serdecznie dziękuję. W sposób szczególny dziękuję tym, którzy pokonali wiele kilometrów, aby być dzisiaj tutaj razem z nami. Jest wśród nich m.in. reprezentacja Stowarzyszenia Króla Kazimierza Wielkiego, którego członkiem od 2009 roku jest miasto Koronowo. Wysoko cenię sobie obecność księdza Prałata Henryka Piłackiego Kustosza naszej Bazyliki i dr hab. Jarosława Dumanowskiego – profesora Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, urodzonego w Koronowie, który zaprezentuje dzisiaj referat związany z dziejami naszego miasta.

Zaszczytem jest dla mnie gościć podczas dzisiejszego wydarzenia:

Posłów na Sejm RP

Posła Jarosława Katulskiego

Posła Kosmę Złotowskiego

Wicewojewodę Kujawsko Pomorskiego Pana Zbigniewa Ostrowskiego

przedstawiciela Urzędu Miasta w Bydgoszczy, Dyrektora Wydziału Organizacyjno – Administracyjnego Pana Wojciecha Jazdona

Przewodniczącego Rady Powiatu Bydgoskiego Pana Zenona Rydelskiego

Starostę Bydgoskiego – Wojciecha Porzycha

Serdecznie witam także burmistrzów i wójtów sąsiednich gmin a także prezesów i dyrektorów firm, dyrektorów szkół, sołtysów, przedstawicieli Osiedlowych Komitetów Samorządów Mieszkańców a przede wszystkim mieszkańców gminy Koronowo.

Pragnę jednocześnie nadmienić, iż w obchodzonych w gminie Koronowo w zasadzie przez cały 2013 rok „Urodzinach Miasta”, wzięli udział również przedstawiciele samorządów partnerskich: z Senden, Spinetoli i Czarnego Boru, których oficjalne delegacje gościliśmy na uroczystościach w czerwcu. Warto zaznaczyć, iż było to pierwsze spotkanie, z jednoczesnym udziałem wszystkich partnerów zagranicznych Koronowa, a więc spotkanie o wymiarze wyjątkowo historycznym.

Odnosząc się ściśle do naszego jubileuszu to pamięć nasza sięgać winna 1368 roku i kierować się w stronę Kazimierza Wielkiego. Wydany przez niego akt lokacyjny stworzył realne podstawy do założenia miasta i dzięki niemu dzisiaj możemy szczerzyć się wielowiekowym statusem miasta. Niewątpliwe zasługi w powstaniu miasta przypisujemy cystersom. To oni uzyskali oprócz praw miejskich również liczne przywileje. Dzisiaj zawdzięczamy im piękną i bogatą historię oraz wiele zabytków. W tym miejscu chciałbym Państwu zacytować początek aktu lokacyjnego: „Ja, Kazimierz z Bożej łaski król Polski, jak również Pan i Dziedzic kraju Krakowskiego, Sandomierza, Sieradza, Łęczycy, Kujaw, Pomorza i Rusi wstępujemy w ślady naszych pobożnych poprzedników, starając się o rozszerzenie służby Bożej najpospieszniej. Na prośby serdecznej łaskawości opata Jana i całego konwentu klasztoru cysterskiego w Byszewie zezwalamy, na założenie jednego miasteczka nad rzeką Brdą, naprzeciw klasztoru, dawne Smeysze nazwane, w Ziemi Kujawskiej, na prawie magdeburskim..... Te właśnie słowa sprawiły, że Koronowo istnieje już 645 lat.

Za chwilę wysłuchamy wystąpienia Pana prof. Jarosława Dumanowskiego, przeniesiemy się w odległe czasy Koronowa i prześledzimy jego losy na przestrzeni dziejów.

Podobnie jak kiedyś Koronowo przechodziło różne momenty dziejów, zarówno te trudne jak i te radosne, również dziś Ziemia Koronowska nie jest pozbawiona trudności i problemów towarzyszącym jej ciągłym przemianom. Cieszymy się jednak i mamy powody do dumy, oddając do użytku mieszkańców kolejną wybudowaną drogę, wodociąg czy sieć kanalizacyjną. Cieszy nas każde kolejne boisko sportowe, plac zabaw dla dzieci, czy też

każda następna odnowiona świetlica wiejska. Cieszy nas wszystko co ma służyć społeczności miasta i gminy Koronowo.

Szanowni Państwo, mamy za sobą niemal 25-letni okres przemian ustrojowych, które zaczęły się urzeczywistniać po 1989 r. Wówczas to rozpoczęły się reformy ustrojowe państwa, decentralizacja władzy i przejmowanie jej przez wspólnoty terytorialne. Dzisiaj powoli zbliżamy się do zakończenia szóstej już kadencji samorządu terytorialnego. Myślę, że jej dorobek w znaczącym stopniu poprawił konkurencyjność, atrakcyjność i wizerunek Gminy Koronowo. Zarówno dla jej mieszkańców, jak i osób z zewnątrz. Oczywiście, potrzeb stale przybywa. Szczególnie dlatego, iż nasza gmina jest wyjątkowo duża obszarowo i ma zróżnicowany miejsko-wiejski charakter. Dominuje funkcja rolnicza, jesteśmy także gminą turystyczną z niekwestionowanymi walorami przyrodniczo-krajobrazowymi. Stanowi to dla nas wszystkich wyjątkowo trudne wyzwanie, ale jednocześnie wyzwanie, które bez najmniejszych wątpliwości warto podejmować.

Bez względu na wszystko nikt nie podważy jednak tego, że nasza gmina w ciągu kilku - kilkunastu ostatnich lat zmieniła się na lepsze, i stała się wyjątkową częścią Powiatu Bydgoskiego oraz Województwa Kujawsko-Pomorskiego.

Pragnę w tym miejscu podziękować wszystkim za wsparcie, współpracę i dobry klimat do współdziałania na rzecz rozwoju Gminy Koronowo. W sposób szczególny dziękuję Marszałkowi i Sejmikowi Województwa Kujawsko-Pomorskiemu, Wojewodzie Kujawsko-Pomorskiemu i Staroście Bydgoskiemu. Dziękuję również parlamentarzystom. Dziękuję radnym Rady Miejskiej za merytoryczne i odpowiedzialne tworzenie prawa miejscowego. Dziękuję szkołom i jednostkom organizacyjnym za realizowane zadania, dziękuję sołtysom i przewodniczącym Osiedlowych Komitetów Samorządu Mieszkańców za podejmowane inicjatywy. Dziękuję swoim współpracownikom, których niejednokrotnie długotrwała, mozolna i wręcz „rzemieślnicza” praca, prowadzona w zaciszu biur Urzędu Miejskiego, składa się na finalne efekty podejmowanych przez samorząd działań. Dziękuję organizacjom pozarządowym z terenu miasta i gminy Koronowo za szeroką współpracę i promocję. Dziękuję wszystkim, którzy poprzez swoją pracę, tworzą rzeczywistość naszej Małej Ojczyzny – Ziemi Koronowskiej. Dziękuję przedsiębiorcom i mieszkańcom, którzy tworzą naszą wyjątkową lokalną społeczność. Społeczność miasta i gminy Koronowo.

Korzystając z okazji pragnę złożyć Państwu najserdeczniejsze życzenia z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia. Życzę Państwu, aby ten czas był okazją do zadumy, ale i radości z rodzinnego spotkania. Oby magia Świąt Bożego Narodzenia przetrwała w nas jak najdłużej a Nowy Rok niech będzie pełen nadziei, szczęścia i niezapomnianych wrażeń.

Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Włodzimierz Domek - Dzień 18 grudnia jest podsumowaniem obchodów 645 rocznicy nadania praw miejskich miastu Koronowo. Z tej okazji radni Rady Miejskiej w Koronowie oraz samorządowcy postanowili ufundować sztandar.

Sztandar miasta i gminy Koronowo jest kolejnym znakiem budującym poczucie tożsamości naszej Małej Ojczyzny, symbolem patriotyzmu lokalnego.

O poprowadzenie części związanej z przekazaniem sztandaru proszę Pana Zenona Rydelskiego dyrektora Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Koronowie.

Dyrektor Miejsko – Gminnego Ośrodka Kultury Pan Zenon Rydelski – Cieszę się niezmiernie, że mogę również brać udział w tej bezpośredniej ceremonii aktu nadania i

przekazania sztandaru dla naszego kochanego miasta, ukochanej Gminy Koronowo. Proszę Przewodniczącego Rady Miejskiej Pana Włodzimierza Domka oraz panów radnych Pana Sławomira Marszelskiego i Pana Tomasza Porazińskiego. Bardzo proszę Panów o odczytanie aktów nadania sztandaru dla miasta i gminy Koronowo.

Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Włodzimierz Domek - Akt nadania sztandaru. Radni Rady Miejskiej w Koronowie oraz samorządowcy Gminy Koronowo VI kadencji lat 2010 – 2014 fundują sztandar miastu i gminie Koronowo w 645-tą rocznicę nadania praw miejskich miastu Koronowo.

Dyrektor MGOK Pan Zenon Rydelski - Bardzo proszę Państwa o powstanie. Teraz nastąpi przekazanie sztandaru na ręce Burmistrza Koronowa, ojca miasta, gospodarza, ale i reprezentanta całej społeczności.

Przewodniczący rady Pan Włodzimierz Domek przekazał na ręce Burmistrza Koronowa akt nadania sztandaru.

Dyrektor MGOK Pan Zenon Rydelski – Dziękuję bardzo, proszę o zajęcie miejsc. Teraz z kolei przystępujemy do symbolicznego wbijania gwoździ fundacyjnych. Uprzejmie proszę kolejno radnych Rady Miejskiej w Koronowie oraz przedstawicieli samorządu.

Radni Rady Miejskiej i kierownictwo Urzędu Miejskiego w Koronowie dokonali symbolicznego wbicia gwoździ fundacyjnych w drzewiec sztandaru.

Dyrektor MGOK Pan Zenon Rydelski - Serdecznie wszystkim dziękuję. Teraz wszystkich Państwa proszę o powstanie z miejsc. Nastąpi uroczyste przekazanie sztandaru przez przedstawicieli Rady Miejskiej Koronowa na ręce Pana Burmistrza. Proszę Pana Przewodniczącego Włodzimierza Domka oraz radnych Panią Marię Strąk i Pana Tomasza Gordona o przekazanie sztandaru na ręce Pana Burmistrza Koronowa.

Przewodniczący rady Pan Włodzimierz Domek przekazał na ręce Burmistrza Koronowa sztandar.

Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Włodzimierz Domek - Proszę o zabranie głosu przez prof. dr hab. UMK w Toruniu Pana Jarosława Dumanowskiego, który wygłosi okolicznościowy wykład.

Prof. dr hab. UMK w Toruniu Pan Jarosław Dumanowski – Zanim przywołam kilka obrazów takich przykładowych, charakterystycznych obrazów z bardzo bogatej historii Koronowa proszę mi pozwolić na takich kilka słów osobistych. Ja się urodziłem w Koronowie, co prawda nigdy tu nie mieszkałem, ale nie był to wybór przypadkowy. Gdy wtedy w bydgoskich szpitalach szalała epidemia grypy, moja rodzina, moi dziadkowie, wielu moich wujków, ciocia mieszkała w okolicy. Tam spędziłem bardzo dużo czasu w dzieciństwie, w czasie wakacji i wiele razy w ciągu roku, głównie w Bytkowicach, Witoldowie, Wtelnie, Gościeradzu, Gogolinie i Gogolinku i zawsze Koronowo było dla mnie czymś niezwykłym, to była dla mnie w dzieciństwie nie tylko metropolia, ale prawdziwy raj. Sygnał, że jedzie się do miejsca, gdzie są wspaniałe lody, cudowna oranżada i wiele innych atrakcji, za którymi

tęsknię do dzisiaj. A z tego co wiem, bo ostatnio zajmuję się historią wyżywienia i produktami tradycyjnymi, koronowskie lody rzemieślnicze święcą triumfy na bardzo wielu lokalnych festiwalach i jarmarkach żywności tradycyjnej. Historia Koronowa to przede wszystkim historia jego mieszkańców, to historia ludzi, którzy mieszkali tutaj od kilkuset lat, którzy swoją pracą i życiem stworzyli to miasto. Dzisiaj, kiedy mówimy o mieście wyobrażamy sobie przede wszystkim miejsce i przestrzeń, a więc rynek, ratusz, kościół, jakąś zwartą zabudowę, która tworzy tkankę miasta, która tworzy miejską przestrzeń. Właśnie miasto w naszym rozumieniu tego słowa, ale w średniowieczu i w czasach nowożytnych bardzo długo żywa była starożytna idea miasta jako wspólnoty. Miastem nie było miejsce, nie przestrzeń, ale ludzie, czyli mieszczenie, grupa obdarzona przywilejem przynależności do prawa miejskiego. Taki przywilej czynił z nich ludzi wolnych, którzy sami mogli w swoim mieście rządzić. To właśnie idee wspólnoty i samorządu, który wyrażała przestrzeń miejska z rynkiem, miejscem, które zachęcało lub wręcz zmuszało ludzi do kontaktów, z ratuszem - symbolem samorządności i niezależności i kościołem parafialnym – znakiem łączności z tym co nadprzyrodzone, to wszystko tworzyło podstawy miasta. Oparta na ożywionych kontaktach między ludźmi, bardziej niż na wsi, na wymianie produktów gospodarki, na możliwości rządzenia się swoimi własnymi prawami i wybierania przedstawicieli władzy oraz na poszukiwaniu i wzmacnianiu wspólnoty przez rytuał i pamięć o swoich poprzednikach. Idea miasta jest podstawą funkcjonowania takich ośrodków oraz społeczeństwa także i dziś. To po prostu był w średniowieczu kawałek zachodniej Europy, wszędzie tam, gdzie były takie miasta, zbudowane wokół rynku, ratusza i kościoła, a nie wokół zamku, warowni, która była siedzibą feudalnego pana, tam właśnie sięgała zawsze Europa. Dokładnie 645 lat temu 18 grudnia 1368 roku król Kazimierz Wielki wystawił przywilej lokacyjny dla miasta, które miało zostać położone w pobliżu znajdującego się nad Brdą wielkiego słynnego Klasztoru Cystersów. Dwa lata później Opat Cystersów z Koronowa Jan wystawił sam dokument lokacyjny, choć miasto już w tym czasie istniało. Opisujący bardzo dokładnie tworzenie miasta prawa i obowiązki mieszkańców oraz ustroj nowego ośrodka miejskiego. Koronowo powstało, jak większość miast w Polsce wg wzorców tzw. prawa magdeburgskiego tzn. wzorowanego na rozwiązaniach i ustroju niemieckiego Magdeburga. W ten sposób mieszkańcy nowego Byszewa, a potem od nazwy klasztoru „Korone Marie” Koronowa stali się mieszczanami, wolnymi ludźmi, którzy choć podlegli zwierzchniej władzy feudalnego pana, opata koronowskiego sami wybierali władze i sami się zarządzili. Koronowo było miastem duchownym tzn. założone przez opata podlegało jego zwierzchnictwu i takich miast było w Polsce wiele np. Włocławek, Wągrowicz, Wolborz, inne miasta to miasta prywatne, szlacheckie czy takie największe i najbogatsze to miasta królewskie. I tu właśnie fakt założenia miasta przez opata koronowskiego i zwierzchność klasztoru kształtowały charakter miasta i wpływały na życie jego mieszkańców przez całe wieki. Opat i klasztor będąc feudalnymi panami Koronowa obdarzyli jednak miasto bardzo szerokimi przywilejami. W zasadzie nie wtrącali się w bieżące zarządzanie miastem. Tak jak w innych ośrodkach założonych na prawie magdeburgskim, samorząd składał się z rady miejskiej, było 5 rajców, na których czele stał burmistrz, ławy, 7 ławników, na których czele stał wójt, a jedna informacja pochodzi z 1399 roku i był nim wtedy Johanes Welerip, o którym nie niewiele wiemy, nawet nie wiemy jak to się wymawiało, zapewne jakoś bardziej swojsko. Natomiast od XVI wieku, kiedy mamy zachowaną jedyną księgę miejską, wójtowską i potem, kiedy mamy w XVIII wieku już dokładne akta metrykalne chrzcin, ślubów, pogrzebów, możemy stworzyć stworzyć cały poczet burmistrzów wójtów

koronowskich poprzedników Pana Stanisława Gliszczyńskiego. Niektórzy z tych dawnych burmistrzów zajmowali to stanowisko wielokrotnie. Rekordzistą był bogaty koronowski kupiec, właściciel kamienicy w rynku, co było rzadkością, miasto było w większości drewniane, był niejaki Marcin Robakowic, który był burmistrzem przynajmniej 5 razy i aż 12 razy wójtem, ale te kadencje były krótkie zaledwie 1-roczone. Taka wówczas była praktyka i zwyczaj. Koronowo było miastem stosunkowo niewielkim. Jego mieszkańcy oprócz zajęć rzemieślniczych i handlowych zajmowali się, prawie wszyscy uprawą roli i bardzo wielu z nich zajmowało się rybołówstwem, to taka cecha specyficzna miasta. Taka sytuacja była zresztą czymś typowym, ale tym co wyróżniało miasto na tle wielu innych był właśnie ścisły związek z klasztorem. Wynikało z tego coś bardzo ciekawego, niezwykłego. Oddziaływanie klasztoru nie ograniczało się tylko do sfery prawnej, do zwierzchnictwa, do polityki, rzadkich interwencji, wybór zatwierdzania, wyboru burmistrza, czy wójta. Opat koronowski to był wielki pan, wielki polityk, był zawsze ktoś mianowany przez króla często to współpracownik króla, sekretarz, czasami senator, minister, jeden z najważniejszych i najbogatszych ludzi w kraju i z rzadka rezydował w Koronowie, ale jego funkcjonariusze w Koronowie byli ciągle obecni, a opat od czasu do czasu do miasta przyjeżdżał. Funkcjonowanie takiego wielkiego dworu, pałacu, ośrodka jakoś wpływało na mieszczan i wzbudzało w nich pewne aspiracje, zakonnik czy w ogóle duchowny był w oczach mieszkańców wzorem i modelem społecznego sukcesu, a kariera duchowna była jedną z niewielu dla mieszkańców małego miasta możliwości zrobienia kariery. Mieszczanie często wstępowali do zakonu cystersów i robili karierę albo na miejscu albo w tzw. państwie koronowskim. Koronowo było stolicą państwa, wówczas państwo oznaczało obszar władzy jednego pana, sięgający wielu wsi na około Koronowa aż daleko w kierunku Tucholi. Taka droga życiowa awansu poprzez karierę kościelną była dostępna głównie dla potomków najbogatszych rodzin należących do miejscowej elity władzy. Ta kariera wymagała przede wszystkim wykształcenia, czyli wielkich wydatków, nakładów i w źródłach to widać że przedstawiciele miejscowej elity starali się przede wszystkim zapewnić dobre wykształcenie, głównie synów, aby mogli oni zrobić karierę, czy to na dworze opata, czy na dworze cystersów, czy innych instytucjach kościelnych. Widać to przede wszystkim w testamentach, które się zachowały. Kilkadziesiąt testamentów koronowskich, gdzie ludzie bardzo bogaci kupcy, jak i biedni krawcy starali się tworzyć jakieś fundacje, stypendia dla dzieci, ubogich mieszkańców. Na dostrzeganie przez wielu mieszczan wagi wykształcenia i możliwości poprawy w ten sposób swojego losu, wpływ miała atmosfera. A wynikała ona nie tylko z pobytu w mieście zakonników, ale także dworu opata, szlachty, dworzan i artystów oraz rzemieślników, którzy pracowali dla klasztoru, którzy urządzali pałac opata, zdobili wspaniały klasztorny kościół. W Koronowie istniała duża grupa ludzi wolnych zawodów, która swe utrzymanie zawdzięczała właśnie potrzebom zakonników i klasztoru jako dużego, promieniującego na całą okolicę ośrodka kultu religijnego. Opaci utrzymywali np. wielką, słynną w okolicy kapelę klasztorną czyli profesjonalną orkiestrę, której zadaniem było przede wszystkim nadanie odpowiedniej oprawy, rangi wydarzeniom liturgicznym. W mieście mieszkało przez setki lat od XVI w. chirurg, wtedy to był ktoś mniej wykształcony, ktoś mniej wprawny niż lekarz, ale mam odnotowane, cały czas także pobyt w mieście także aptekarza, który też należał do jednych z najbogatszych, najbardziej wpływowych mieszkańców miasta. W XVIII w. mamy już w mieście lekarza, był on nawet obdarzany tytułem szlacheckim. Mamy jego testament, mamy informacje o jego rodzinie. Także dzięki temu pobytowi opata, wielkiego pana i całej grupy ludzi, dworzan, ukształtowało się tu środowisko nie tylko ważne ze względów ekonomicznych, nie tylko

ludzie bogaci, ale także o pewnych aspiracjach kulturalnych i artystycznych. Można byłoby wymienić całą serię artystów i budowniczych, którzy byli sprowadzani do Koronowa przez opata i klasztor, przybywali oni głównie z Pelplina, jednego z najbogatszych ośrodków cysterskich w Polsce, ale także z Chojnic, Bydgoszczy, czy nawet Warszawy. Dzieje Koronowa to nie tylko wojny, polityka, podbicie wielkich krajowych wydarzeń. Wielka europejska historia wkraczała często do miasta sama, bez pośrednictwa sąsiednich miast. Bardzo ciekawą epopeją mieszkańców Koronowa jest fakt, że mieszkało tu w XVI i w XVII w. sporo proszkotów, czyli katolickich imigrantów ze Szkocji, którzy musieli opuścić swój kraj, ze względu na prześladowania religijne osiedlili się we wielu miastach w Polsce. W 1597 r. w Koronowie odnotowano 3 takie rodziny. Potem w XVII w. mamy przypadki, kiedy szkockie nazwisko Kalwin czy Kolvin, Jan i Wojciech Kolvin pełnili funkcje rajców, potem w 1651 r. tych Szkotów nagle zabrakło, bo Rzeczpospolita, król Polski zarządził podatek od Szkotów na rzecz wygnanego z Anglii następcy tronu w czasie rewolucji i wtedy nie chciał się przyznać, że jest Szkotem. W II połowie XVII w. Ci Szkoci się pojawiali i nigdy stąd nie wyjechali, zasymilowali się całkowicie z ludnością i chociaż te nazwiska przetrwały to nie tworzyli już odrębnej grupy etnicznej. O takiej zwykłej historii miasta, o ludziach opowiadały np. wspomniane przeze mnie testamenty mieszczan koronowskich XVII w. są one rozproszone na kartach jedynej zachowanej po dziś dzień księgi miejskiej i te testamenty spisywali bogaci, biedni, kobiety, mężczyźni, przede wszystkim o swoich kłopotach, o rodzinie, o majątku, o zdrowiu, o chorobie, strachu przed śmiercią i bardzo często. Wtedy kilkaset lat temu istniała całkiem niezła szkoła klasztorna, czy druga przy parafii i chociaż one co jakiś czas ze względów ekonomicznych przerywały swoją działalność to naprawdę taki ośrodek edukacji na terenie się znajdował. Co ciekawe mieszkańcy dawnego Koronowa, którzy w większości byli uprawiającymi ziemię, drobnymi rzemieślnikami, trudnili się także rybołówstwem, Brda, jeziora Lipkusz, okolice państwa koronowskiego dostarczały dużo ryb, a z jeszcze innego względu – kontrolę w dziedzinie moralnej, kościoła, te ryby były tutaj bardzo ważne. W dawnych czasach bardzo skrupulatnie przestrzegano bardzo licznych postów, jeszcze w XVII w. poszczono w środę, dzień kiedy wspomniano więzienie Chrystusa, piątek ukrzyżowanie, sobota wigilia niedzieli. W specjalne posty kwartalne, wszystkie wigilie, wielki post tj. więcej niż pół roku. Ryby były wtedy podstawowym produktem dla ludzi bogatszych czy średniozamożnych i mamy specjalne przywileje, które dot. połowu ryb i wymieniania tych ryb, których największym producentem był koronowski młynarz, który w specjalne urządzenia łapał zwłaszcza łososie, węgorze i trocie, czyli wielkie, szlachetne ryby. To sprawiło, że była to ważna gałąź gospodarki, bardzo smakowita, przy okazji wigilii chciałby powiedzieć, że za mną panowie wspominali co można podać na wigilię, oczywiście karpia, w samym Koronowie, w samym mieście był staw, przy Kościele św. Andrzeja, staw parafialny, gdzie hodowano przede wszystkim karpie. i to tyle. Z jednej strony nie zajmuję się historią regionalną tylko historią wyżywienia i wydałem m. in. taką książkę kucharską kompendium felkolorum, związaną w pewien sposób z Koronowem, w pośredni sposób. Jak mówiłem opatami koronowskimi byli zwłaszcza w XVII w. sekretarze królewscy, bliscy współpracownicy króla Michała Korybuta Wiśniowieckiego i Jana III Sobieskiego. Autorem pierwszej książki kucharskiej był Stanisław Czarniecki – sekretarz Króla Jana Michała Korybuta Wiśniowieckiego, współpracownik i oficer wojskowy, związany z Janem Sobieskim. Podobnie jak kilku opatów koronowskich na pewno się znali, opaci koronowscy swego czasu Krzysztof Żegocki, bardzo ciekawa postać, słynny żołnierz, pierwszy człowiek, który zaczął walkę przeciw Szwedom w potopie szwedzkim. Potem kiedy owdowiał został na

bardzo krótko opatem i miejscowi nie bardzo chcieli go, bo był przysłany z Warszawy, ale może bardziej znani opaci z rodziny Gnińskich też byli sekretarzami jednego i drugiego króla, musieli spotykać w sekretariacie królewskim Stanisława Czarnieckiego. Tak więc propozycja od Czarnieckiego z najstarszej książki kucharskiej od kolegi, współpracownika opatów koronowskich, czyli panów miasta sprzed wieków. Jak wynika z tych zapisów opaci koronowscy najbardziej cenili łososia. Nikt nie mógł jeść łososia w Koronowie oprócz opata i zakonników, to był ten przywilej. To jest właśnie przepis taki typowy. A najbardziej pasował karp w piernikach, słynna potrawa, kiedyś na Pomorzu w Bydgoszczy, Toruniu, Grudziądzu, opisana po raz pierwszy w tej właśnie książce i to jest przykład jak wskrzesić tradycję. Ze względu na zbliżające się święta chciałem to właśnie przypomnieć. Chciałem też przekazać na ręce burmistrza tę właśnie książkę, żeby ten karp został tutaj wykonany, dziękuję bardzo za uwagę i życzę Wesołych Świąt.

Przewodniczący Rady miejskiej Pan Włodzimierz domek - Dziękuję Panu profesorowi za wykład. Powiem szczerze, że od kilku lat rozmawiamy o Ziemi Koronowskiej jako pewnym terytorium, miejsce związanym z tożsamością, ale Państwo Koronowskie tego nawet nam się nie marzyło.

Ad. 3. Wręczenie odznaczeń - Medali: „ZA ZASŁUGI DLA ZIEMI KORONOWSKIEJ”.

Radna Maria Strąk odczytała Uchwałę Nr XXXV/315/13 Rady Miejskiej w Koronowie z dnia 24 kwietnia 2013 r. w sprawie nadania Medalu „Za zasługi dla Ziemi Koronowskiej” dla Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Koronowie.

Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Włodzimierz Domek – Gminna Spółdzielnia to tak naprawdę legenda ruchu spółdzielczego. To nie tylko przedsiębiorstwo, to nie tylko instytucja.

Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Włodzimierz Domek odczytał, po czym wręczył akt nadania i Medal „Za zasługi dla Ziemi Koronowskiej” dla Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Koronowie prezesowi Spółdzielni P. Wiesławowi Gancarkowi.

Prezes Gminnej spółdzielni „Samopomoc Chłopska” Pan Wiesław Gancarek złożył podziękowanie za uhonorowanie przez Radę Miejską w Koronowie przyznaniem medalem.

Radna Maria Strąk odczytała Uchwałę Nr XXXVI/332/13 Rady Miejskiej w Koronowie w sprawie nadania Medalu „Za zasługi dla Ziemi Koronowskiej” dla Banku Spółdzielczego w Koronowie.

Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Włodzimierz Domek odczytał, po czym wręczył akt nadania i Medal „Za zasługi dla Ziemi Koronowskiej” dla Banku Spółdzielczego w Koronowie Prezesowi Banku P. Alicji Huczyńskiej.

Prezes Banku Spółdzielczego w Koronowie Pani Alicja Huczyńska złożyła podziękowanie za uhonorowanie przez Radę Miejską w Koronowie przyznaniem medalem.

Radna Maria Strąk odczytała Uchwałę Nr XXXIX/356/13 Rady Miejskiej w Koronowie w

sprawie nadania Medalu „Za zasługi dla Ziemi Koronowskiej” dla Nadleśnictwa Różanna.

Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Włodzimierz Domek odczytał, po czym wręczył akt nadania i medal „Za zasługi dla Ziemi Koronowskiej” dla Nadleśnictwa Różanna nadleśniczemu P. Karolowi Pawlickiemu.

Nadleśniczy Nadleśnictwa Różanna Pan Karol Pawlicki złożył podziękowanie za uhonorowanie przez Radę Miejską w Koronowie przyznaniem medalem.

Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Włodzimierz Domek – Przystępujemy teraz do przyznania Medalu Króla Kazimierza Wielkiego dla Miasta Koronowo Burmistrzowi Koronowa. Medal wręczy Sekretarz Generalny Stowarzyszenia Króla Kazimierza Wielkiego Pan Zdzisław Jan Zasada.

Sekretarz generalny Stowarzyszenia króla Kazimierza Wielkiego Pan Zdzisław Jan Zasada – Jest mi niezmiernie miło, że w dniu dzisiejszym, w takich okolicznościach bardzo podniosłych, mogę w imieniu władz Stowarzyszenia Króla Kazimierza Wielkiego, stowarzyszenia ogólnopolskiego uczestniczyć razem z grupą przedstawicieli zarządu, Komisji Rewizyjnej i naszej Rady w obradach. Problematyka posiedzenia Rady Miasta jest dowodem, że tematyka związana z kultywowaniem historycznej przeszłości miasta leżącego na szlaku cysterskim jest w orbicie zainteresowań licznych instytucji działających w mieście jak i wokół niego. Przypomnę, że królewskie miasto Koronowo jest od 14 kwietnia 2009 roku członkiem Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Króla Kazimierza Wielkiego. Zapewne głównym powodem przystąpienia do naszego stowarzyszenia jest wielowiekowa tradycja i historia tegoż grodu. O historii miasta i jego ludziach i dokonaniach można byłoby mówić w licznych tematycznych konferencjach, sympozjach. Tak jak w dniu dzisiejszym przedstawił to Pan prof. Dumanowski. Tym niemniej obecne osiągnięcia władz samorządowych zasługują na szczególne podkreślenie w dziele przyczynienia się do rozwoju gospodarczego i kulturalnego. Do najważniejszych przedsięwzięć, które szczególnie rozślawiły Króla Kazimierza Wielkiego oraz jego związki w Koronowie zaliczyć należy: liczne imprezy teatralne, muzealne i turystyczne z przewodnikiem, które zapoczątkowane zostały w 2010 r. i trwają do dnia dzisiejszego, badania historyczne oraz udokumentowanie dziejów Koronowa i okolic w kilku monograficznych wydawnictwach oraz w licznych publikacjach prasowych. Ekspozowanie zabytków Koronowa w tym szlaku cysterskiego, co pozwoliło na szersze zainteresowanie się tematyką i krajoznawstwem nie tylko mieszkańców województwa Kujawsko – Pomorskiego. Dbanie o pozytywny wizerunek Króla Kazimierza Wielkiego, którego dokonania były podkreślane i ekspozowane podczas zajęć szkolnych, działań harcerstwa poświęcających zainteresowania problematyką związaną z założycielem miasta. Zorganizowanie z okazji 645 rocznicy nadania praw miejskich miastu Koronowo czerwcowych obchodów. W ramach nich dzieci, młodzież i osoby dorosłe uczestniczyły w spartakiadzie sportowej, konkursach historycznych, wysłuchali licznych koncertów oraz mogli wziąć udział w przedstawieniach i pokazach rycerskich i florystycznych. Podjęcie przez radę miasta uchwały w sprawie ustanowienia Medalu „Za zasługi dla Ziemi Koronowskiej” to najważniejsze lokalne wyróżnienie na awersie przedstawia Kazimierza Wielkiego i związane z nim nadanie praw miejskich. Szczególną aktywnością na współpracy ze Stowarzyszeniem Króla Kazimierza Wielkiego ma Burmistrz Koronowa Pan Stanisław Gliszczyński, który jako przedstawiciel samorządowej

społeczności Koronowa reprezentował niejednokrotnie swoją osobą. Także Pan Przewodniczący Rady Miejskiej w Koronowie Pan Włodzimierz Domek przyczynił się do tego, iż Koronowo znane jest w obrębie miast Króla Kazimierza Wielkiego. Doceniając wysiłki społeczności miasta Koronowa oraz jego władz samorządowych na zgodny wniosek Zarządu Stowarzyszenia Króla Kazimierza Wielkiego z dnia 19 listopada 2013 r. zaakceptowany przez Kapitułę Odznaczeń Króla Kazimierza Wielkiego w dniu 24 listopada 2013 r. uchwałą Zarządu Stowarzyszenia Króla Kazimierza Wielkiego z dnia 18 grudnia 2013 r. nadano miastu Koronowo medal Króla Kazimierza Wielkiego. Pozwólcie więc Państwo, że w imieniu obecnych tu członków zarządu i rady naszego stowarzyszenia, a w szczególności kierowanej przez prof. dr hab. Antoniego Barciaka Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach Kapitułę Odznaczeń Króla Kazimierza Wielkiego serdecznie pogratuluję tak zacnego i zasłużonego wyróżnienia, który jest dowodem zasług Koronowa dla krzewienia idei Kazimierzowskiej. Jednocześnie liczymy, że jak do tej pory podejmować będziecie kolejne, lokalne inicjatywy choćby już w nadchodzącym 2014 roku, kiedy to obchodzić będziemy 650 rocznicę zjazdu królów w Krakowie zwanego Ucztą Wierzyńka. Uprzejmie proszę Pana burmistrza, Pana przewodniczącego o odebranie medalu, a przewodniczącego Komisji Rewizyjnej o wręczenie tegoż medalu.

Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Włodzimierz Domek – W imieniu władz samorządowych Miasta i Gminy Koronowo bardzo serdecznie dziękuję za to wyróżnienie. To wyróżnienie zobowiązuje, ale przedstawiciele Stowarzyszenia Króla Kazimierza Wielkiego wiedzą, że król Kazimierz Wielki od wielu lat towarzyszy w pracy Rady Miejskiej i wielu uroczystościom, które odbywają się w tej sali. Serdecznie dziękuję.

Starosta Bydgoski Pan Wojciech Porzych oraz Przewodniczący Rady Powiatu Bydgoskiego Pan Zenon Rydelski wręczyli Medal Starosty Bydgoskiego „Za zasługi dla Powiatu Bydgoskiego” księdzu Prałatowi Henrykowi Pilackiemu, Z-cy Dyrektora Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Koronowie Panu Adamowi Kęskrawcowi oraz Hufcowi ZHP Koronowo im. 49 pólku piechoty.

Ksiądz Prałat Henryk Pilacki – W imieniu wyróżnionych pragnę podziękować i chciałbym podzielić się pewną refleksją. Bardzo dobrze, że Pan profesor zwrócił uwagę, że miasto to wspólnota, ludzie, jak nie będzie ludzi to nie będzie, ani miasta, ani wioski i kościół to ludzie, zasługi kościoła dla ziemi koronowskiej, dla tego obszaru są bardzo wielkie. Gdyby nie było kościoła cystersów, czy miasto w ogóle by tu zaistniało? Czy byłyby prawa miejskie gdyby nie działalność kościoła, nie byłoby tych pięknych zabytków, które są tu w Koronowie. Ja już raz dziękując powiedziałem, że utrzymanie tych zabytków leży w sercu każdego proboszcza tej parafii. Ja przychodząc tutaj do Koronowa, prawie 25 lat temu przyszedłem nie znając zabytków zbyt wiele z wykładów, ale umiłowałem ten lud i to miasto. Umiłowałem tak bardzo, że nie szczędziłem ani sił, ani zdrowia, żeby to miasto i to, co jest w tym mieście podnosić do góry. Z tego kościoła, który jest wielkim zabytkiem, obecnie bazyliką, zapomnianego trochę, bo nawet na wykładach w seminarium mówiąc o gotyku, baroku niewiele mówiło się o Koronowie. Starłem się, żeby sława tych zabytków rozszerzała się i udało się ten kościół podnieść do rangi kolegiaty, została utworzona kapituła kanoników koronowskich, a potem były starania wyniesienia tego miasta, a właściwie kościoła a poprzez to i miasta na rangę światową do godności bazyliki. To już na cały świat się rozlewa, a teraz mogę jeszcze powiedzieć, że niedługo będziemy mieć w

Koronowie relikwie Jana Pawła II. I to relikwie pierwszej klasy. Dzielę się tą radością z wszystkimi tutaj obecnymi, będziemy przeżywać tę uroczystość. Bardzo dziękuję Panu staroście za uznanie tej pracy, którą parafia wkłada na rzecz Koronowa i ludu tutaj, który znajduje się w naszej parafii. To mnie zobowiązuje do dalszych wysiłków już niedługich, bo w sierpniu na emeryturę przechodzę, może to jest takie podsumowanie mojej działalności. Jeszcze raz serdecznie dziękuję. Jeszcze jedno ukochałem to miasto, przede wszystkim lud, zabytki, a miłości się właściwie nie wynagradza. Miłość się wtapia i obejmuje wszystko.

Przedstawiciel Hufca ZHP Koronowo im. 49 pólku piechoty - Jeszcze w imieniu Komendy Hufca ZHP Koronowo i wszystkich zuchów i harcerzy dziękujemy za takie wyróżnienie. Medal, który otrzymaliśmy Hufiec chce złożyć na ręce druha Włodka, który jest takim sercem, sprawia, że ten hufiec ciągle trwa i żyje. Korzystając z okazji chcemy przekazać na ręce Pana Burmistrza Betlejemskie Świątelnko Pokoju, które dziś dotarło do Koronowa.

Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Włodzimierz Domek - To jest przykład naprawdę niesamowitego zaskoczenia. Nie wiem jak to zrobili, ale trzymali to w tajemnicy, wiedziałem, że mają być 2 medale, zrobiły się 3. Panie Starosto Panie Przewodniczący serdecznie dziękuję, czujemy się zobowiązani i możemy tylko więcej pracować dla terenu Gminy i Powiatu Bydgoskiego.

Z-ca dyrektora ZGKiM Pan Adam Kęskrawiec – Wypada mi też podziękować Panu staroście, Panu Przewodniczącemu, Panu Burmistrzowi też za wniosek, za wyróżnienie od Państwa, także jeszcze raz bardzo gorąco dziękuję za to moje 25 lat pracy jakie w tej służbie komunalnej pełnię. Także jeszcze raz bardzo dziękuję.

Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Włodzimierz Domek – Na koniec harcerze przekazują na ręce Pana Starosty Bydgoskiego, Pana Burmistrza Stanisława Gliszczyńskiego Betlejemskie Świątelnko Pokoju, które przyjechało do nas dzisiaj. Jest ono przywożone przez skautów austriackich, harcerze koronowscy odebrali je dzisiaj, rozchodzi się po całym kraju wiecie doskonale, że harcerze odwiedzili już i Pana Prezydenta i Pana Premiera, myślę, że na te święta Bożego Narodzenia jest to taki największy Dar, będziemy jak co roku rozdawać to światełko i w bazylice i w Kościele św. Andrzeja, niech niesie tą dobroć, miłość, która płynie z Betlejem i na te zbliżające się święta Bożego Narodzenia niech ta nadzieję wniesie w nasze domy i rodziny.

Ad 4. Wystąpienia zaproszonych gości.

Poseł Pan Jarosław Katulski – Ja podobnie jak Pan profesor urodziłem się w Koronowie, ale w odróżnieniu do Pana profesora przeżyłem w Koronowie 18 lat, czyli do momentu kiedy poszedłem na studia na stałe mieszkałem w Koronowie i do dzisiaj z Koronowem jestem związany. A udokumentowana historia moich przodków w Koronowie to już prawie 150 lat, mój pradziad miał piekarnię w Koronowie, mój dziad po Powstaniu Wielkopolskim bezpośrednio przyjechał do Koronowa, przez całe lata pracował w lasach państwowych, przez wiele lat pełnił funkcję sekretarza nadleśnictwa. Także z lasami też jestem związany, mój ojciec był kierownikiem rzeźni przez całe lata w Koronowie, później prezesem nieistniejącej już spółdzielni spożywców, moja mama przez całe lata pracowała jako

główna księgową w liceum, poprzednio w zakładzie Kofama, poprzednio taką nazwę one nosiły. W związku z powyższym jestem związany z Koronowem od zawsze i te związki nie zostały urwane, ja cały czas do Koronowa przyjeżdżam, nie tylko dlatego, że tu mieszka moja rodzina, mama teściowa, ale dlatego, że czuję się cały czas z Koronowem związany. To jest piękne miasto, ja mieszkałem niedaleko zalewu koronowskiego, także wszystkie uroki turystyczne naszego miasta bardzo doceniam. Wydaje mi się, że przyszłość przed Koronowem jest bardzo wielka, chciałbym życzyć Wam wszystkim jako stałym mieszkańcom Koronowa tego, żeby się dalej miasto dynamicznie rozwijało, nie wiem czy to jest możliwe w dziedzinie rybołówstwa, ale w dziedzinach kulinarnych tak na pewno. Myślę, że Pan profesor się tu ze mną zgodzi. Chciałbym, żeby w Koronowie zafunkcjonował też dynamiczny przemysł na wielką skalę. Pan burmistrz tutaj daje impuls, że to tak naprawdę mogłoby sprawić, że Koronowo zacznie dynamicznie się rozwijać, ale myślę, że kierownictwo naszej gminy myśli o tym. Tu wszyscy wręczali sobie wspaniałe medale, ja oczywiście jako poseł nie mogę wręczyć żadnego medalu, ani odznaczenia, ale pamiątkę postanowiłem przywieść na biurko Pana burmistrza z okazji 645 lat Koronowa. Ja pamiętam jak zaczynałem szkołę podstawową, wtedy były obchody 600 - lecia Koronowa. Muszę powiedzieć, że wrażenie jeszcze z tamtych uroczystości pozostało. Dzisiaj ta rocznica jest przede mną dużo bardziej odczuwana, podoba mi się sztandar Koronowa, herb Koronowa zresztą jest jednym z najpiękniejszych herbów Pomorza jakie tutaj występują, naprawdę możecie sobie pogratulować. To jest taka piękna statuetka, myślę, że Pan burmistrz będzie mógł przyciskać na biurku dokumenty, które będzie podpisywał tak, żeby miały one dużą wagę dla rozwoju miasta.

Poseł Pan Kosma Złotowski – Wykład Pana profesora natknął mnie na taką myśl, że być może Koronowo w inny sposób jest związane z historią Polski, a mianowicie skoro opat koronowski był sekretarzem króla Michała to być może ten ogórek, którym król Michał się zakrzusił był właśnie z Koronowa. Była to śmierć szczęśliwa, dlatego, że śmierć tego króla utorowała drogę do tronu Janowi III Sobieskiemu, wybitnemu władcy. Warto jest mówić i pamiętać o historii, dlatego, że to tworzy z nas wspólnotę, z całą pewnością nasze bieżące życie, wspólne interesy, wspólne sprawy. Ale to jest to, co tworzy np. spółkę z o.o. lub akcyjną, natomiast wspólnotę taką, jaka jest opisana w ustawie o samorządzie terytorialnym, gdzie jest napisane, że mieszkańcy z mocy ustawy tworzą wspólnotę, tworzy kultura, tworzy język i tworzy przeszłość. Warto jest więc znać tę historię, a 645 lat to szmat historii, dlatego, że zawsze jesteśmy dziedzicami i kontynuatorami tej historii i tradycji. Nawet wtedy, kiedy ktoś w rewolucyjnym zapale chce zerwać z historią to też musi się do niej ustosunkować. Także te 645 lat stworzyło Koronowo. Ja niestety nie mogę się pochwalić, że się w Koronowie urodziłem i wychowałem, ale mogę się pochwalić tym, że jestem byłym burmistrzem miasta, które też swoje prawa miejskie otrzymało od króla Kazimierza Wielkiego, mam na myśli Bydgoszcz, więc jako były burmistrz, czy prezydent Bydgoszczy na ręce Pana burmistrza i Wysokiej Rady chciałbym złożyć życzenia 1000 lat!

Pan Zbigniew Ostrowski Wicewojewoda Kujawsko – Pomorski - Pan Poseł Kosma Złotowski zwrócił nam uwagę na historię, ja jestem z wykształcenia historykiem i też słuchając bardzo interesującego wykładu Pana profesora pomyślałem sobie, że Ci Szkoci, którzy zostali przesiedleni do Koronowa, pewnie za rozrzutność, ich potomkowie 120 lat temu założyli Bank Spółdzielczy w Koronowie. Pomyślałem sobie również, że te posty, które doszły do Koronowa, do tej tradycji wrócono, ale dzisiaj mamy rok 2013, 645 rocznica

nadania praw miejskich miastu Koronowo.

Pan Zbigniew Ostrowski Wicewojewoda Kujawsko – Pomorski odczytał list Wojewody Kujawsko – Pomorskiej Pani Ewy Mes adresowany do Pana Włodzimierza Domka Przewodniczącego Rady Miejskiej oraz Pana Stanisława Gliszczyńskiego Burmistrza Koronowa.

Pan Zbigniew Ostrowski Wicewojewoda Kujawsko – Pomorski – Ja do tego listu dodam tylko tyle, że nazwa miasta Koronowo pochodzi od nazwy zakonu cystersów, „Corone Marie” i przede wszystkim chciałbym życzyć Koronowu, żeby było ono koroną pięknego Powiatu Bydgoskiego i myślę, że ma ogromne szanse. Koronowo znakomicie wykorzystało szansę jaką dała ustawa samorządowa, samo-rządzą się tutaj znakomicie, co widać zresztą z roku na rok jak poprawia się wizerunek i wygląd miasta. Myślę, że mieszkańcy muszą chować tę swoją małą ojczyznę, bo ona zasługuje na to, ale i także szanuje swoich obywateli. Życzę wszystkim realizacji ambitnych planów, myślę, że my bydgoszczanie też będziemy z tego korzystali, bo jak Państwo wiecie latem w okolicy Koronowa jest chyba więcej bydgoszczan niż mieszkańców.

Starosta Bydgoski P. Wojciech Porzych – Powiedział już o tym ksiądz Prałat, powiedział Pan Poseł, miasto tworzą ludzie, mieszkańcy, ja jak większość z Was jestem też mieszkańcem tej gminy i nieprawdę mówi ten, który twierdzi, że nic się nie zmienia, że wciąż jest tak jak było, że jest brzydko, bo przecież widzimy, że się zmienia i że jest coraz lepiej, ładniej. Ale życzymy sobie na ten świąteczny dzień, aby Koronowo i cała Gmina rozwinęło się nam szybko tak jak sobie tego wszyscy wymarzyliśmy. Każdy może lepiej, każdy może bardziej, ale żeby się to udało, a najlepiej jak przy tym naszym pechowym osuwisku znajdzie się trochę żyły złota i starczyłoby na te marzenia. Życzę napływu pieniędzy i życzę spełnienia marzeń wszystkim mieszkańcom, z Panem Burmistrzem na czele.

Przedstawiciel Prezydenta miasta Bydgoszczy odczytał list gratulacyjny Prezydenta Bydgoszczy.

Przedstawiciel Prezydenta miasta Bydgoszczy – Ja mam to szczęście, że często tutaj przebywam w tym rejonie, w Koronowie, przebywam w tych okolicach, odwiedzam Samociążek, inne okoliczne miejscowości, które tutaj są. Muszę powiedzieć, że macie Państwo niezwyklej urody miasto, macie Państwo niezwyklej urody przyrodę i zachwycający Zalew Koronowski, o którym wielokrotnie słyszę w całej Polsce, a tak mi się udaje sporo podróżować, jak również słyszę w świecie, że mamy naprawdę piękne miejsce. Życzę Państwu, żeby to piękne miejsce ciągle rozkwitało, żeby to piękne miejsce ciągle rosło, a z okazji zbliżających się świąt Bożego Narodzenia, najpiękniejszych chyba świąt w Polsce, życzę Państwu wszystkiego co najlepsze, wspaniałych świąt, przeżywania tego czasu, wyciszenia, rozkoszowania się chwilą i umiejętności cieszenia się tym momentem, tymi chwilami, które przed nami. Wszystkiego dobrego dla Państwa.

Przewodniczący Rady miejskiej Pan Włodzimierz Domek – Pan Burmistrz odbierze akt od Prezydenta Bydgoszczy, proszę przekazać Panu Prezydentowi, że w Koronowie od lat bronimy jak niepodległości tezy, że Koronowo i Gmina to najpiękniejsze miejsca w Polsce.

Wójt Gminy Nowa Wieś Wielka Pan Wojciech Oskwarek – W momencie, kiedy otrzymałem zaproszenie na dzisiejszą uroczystość podpisane przez dwie bardzo bliskie mi osoby przez Pana burmistrza, ale przede wszystkim przez Pana przewodniczącego, który tak pięknie zaznaczył, że to wszystko się wiele lat temu zaczęło, postanowiłem, że na pewno będę tutaj. Ale tak jak ksiądz prałat wspominał i jak moi przedmówcy powiedzieli, wspólnota mnie tu tak przyciągnęła. Ja przez 27 lat miałem przyjemność pracować na Ziemi Koronowskiej, prowadziłem Nauczycielski Ośrodek Wczasowy w Sokole Kuźnicy. Poznałem tutaj tak wspaniałych ludzi, którzy w moim sercu i pamięci będą tak długo, dopóki pozwoli mi najwyższy żyć. Ci wspaniali ludzie sprawili, że jeżeli tutaj przyjeżdżam to tak samo się czuję. Ta dzisiejsza rocznica, ten jubileusz skłania do refleksji. Przed nami wspaniały portret naszego najdroższego wielkiego Polaka Jana Pawła II i ja dzisiaj na pamiątkę tejże rocznicy przyniosłem album „Wielcy Polacy. Jan Paweł II”, który chciałbym wręczyć na ręce burmistrza. Jan Paweł II powiedział „Nie chcecie ojczyzny, która Was nic nie kosztuje.” W związku z tym, że mieszkańcy Koronowa i Gminy Koronowo tak postępują, to Pan Profesor może śmiało stwierdzić, że kiedyś było to Państwo Koronowo. Gratuluję serdecznie.

Sekretarz Gminy Dobrcz Pan Leszek Daroszewski - W imieniu władz samorządowych Gminy Dobrcz chciałem przekazać gratulacje i życzenia wszystkiego najlepszego na następne 645 lat.

Radny Rady Miejskiej w Koronowie Pan Tomasz Gordon – Jest dzisiaj dzień świąteczny, w którym radni obdarowali miasto, czy Gminę Koronowo sztandarem. Jestem radnym tej ziemi, gminy, już którąś kadencję i kiedy zostałem wybrany po raz pierwszy wszedłem tutaj na tą salę, to stwierdziłem, że czegoś tutaj mi brakuje. Trzeba było pracować nad tym, żeby właśnie nie kto inny, ale rada, radni fundowali sztandar, ponieważ sztandar jest symbolem najwyższego patriotyzmu, to jest hołd złożony tym wszystkim, którzy przed nami wszystko tworzyli. Teraz w dniu dzisiejszym przekazujemy my, którzy tu jesteśmy gminie ten sztandar i on niech dalej przewodzi tym, którzy będą po nas. Sztandar został wykonany przez Siostry Karmelitanki w Tryszczynie, główną wykonawczynią sztandaru jest siostra Krystyna. Poświęciła ona bardzo dużo pracy, muszę Państwu powiedzieć, że to nie jest taka prosta sprawa zorganizować taką rzecz jaką jest sztandar. Chciałbym teraz wszystkim radnym tej kadencji podziękować, wszyscy jednomyślnie podjęli decyzję o nadaniu tego sztandaru Gminie Koronowo. Dlatego też wszystkim, którzy byli przed nami, którzy są i którzy będą pod tym sztandarem, mam przygotowany wiersz, który Państwu tu przeczytam, autorstwa Dariusza Popieli:

„Ojczyzna”

Bóg honor ojczyzna
W sercach Polaków
Nadzieja przenikła
Rozpacz gdy przysła
Tryumf zła
Pojęcie człowiek
Sięgnęło dna

Auschwitz, Dachau, Katyń
Cały naród zapłakał

Powrócił sen o wolności
Miłość do ojczyzny ponad wszystkim
Walkę mamy w genach
Zacznijmy to doceniać
Zawsze sami na polu chwały
Polak i kajdany
Jak ogień i woda
Trwoga
Miliony modlitw do Boga

To dziękczynienie
Tym, dzięki którym zamieszkuję tę ziemię
Przeziąkniętą krwią i blizną
Polska moją ojczyzną.

Ad. 5.

Część artystyczną wykonali uczniowie Gimnazjum Nr 1 w Koronowie.

Ad. 6. Zamknięcie obrad XLIV sesji.

Po wyczerpaniu porządku obrad i głosów w dyskusji przewodniczący rady P. Włodzimierz Domek zamknął obrady XLIV sesji Rady Miejskiej w Koronowie.

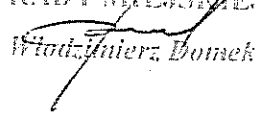
Sesja trwała od godziny 12.00 do godziny 14.30.

Koronowo, dnia 14 stycznia 2014 r.

Protokół sporządziła


Adela Rojek

Przewodniczący
RADY MIEJSKIEJ


Włodzimierz Domek